



Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata:

na miejscu 2 złote,
na prowincji z od-
noszeniem do do-
mu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:

za wiersz 15 linie-
trowy na pierwszej
stronie 15 groszy,
na drugiej i trze-
ciej 10 groszy, na
czwartej 7 groszy
Ogłoszenia drobne
po 4 gr. za wiersz.
Tłustym drukiem—
podwójnie. Naj-
mniejsze ogłosze-
nie—40 groszy. Dla
zagranicy ceny o
100 proc. wyższe
Układ ogłoszeń
czterolamowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12. REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Duch ludzki tę ma właściwość, że opiera się surowości, ale wobec łagodności okazuje się chętnym we wszystkim.
Św. Franciszek Salezy.

Żydzi demoralizują wieś.

Cichą napozór wioskę, położoną w pobliżu miasta, napelniał ruch i gwar: przyjechali letnicy! Zaciekawiony, a nawet zadowolony, że będzie trochę rozmaitości w szarem, codziennym życiu, zbieram się co żywo, by zobaczyć przybyszów. Za ledwie zdolalem wyjść za próg swego mieszkania, spotkałem gromadkę zapowiedzianych letników, gramolącą się po schodach na górę do pokoju nad moim tymczasowym letniem mieszkaniem. Wiedziony ciekawością, idę dalej na wieś i wszędzie to samo: gromadkami instalują się w domach letnicy. Ale o dziwo! wszystko synowie i córki Izraela! Zwiesilem głowę i zagłębiłem się w rozmyślanie; czy niema już w Polsce miejsca, gdzieby nie grasowali przedstawiciele rasy semickiej?

Odtąd wywczasy i spokój już się skończyły.

Z natury bowiem ruchliwe »wszędobylskie« (przeważa pleć piękna z garbatymi nosami) napelniają gwarem, hałasem i krzykiem każdy zakątek. Od wczesnego rana do późnej nocy »przemile letniczki« urozmaicają życie pocziwemu ludkowi wiejskiemu. Już samym ubiorem jaskrawo odcina się ta żydowska drużyna skautowa od szarych pospolitaków wiejskich, nie mówiąc o tysiącnych innych ekscesach, o których się nikomu nawet nie śniło. Skoro świt, chcesz, czy nie chcesz, musisz, pocziwcze, wysłuchać śpiewów w języku niezrozumiałym dla ciebie a długich... zda się bez końca; czasem, jakby dla zachęty, posłyszysz piosnkę polską, ale tak przekreślony i sparodjowany tekst, że ze złości naciśniesz czapkę na uszy i uciekasz, by odetchnąć wonią świeżych polskich pól. W ślad za tobą biegnie śpiew, rozdziera ci uszy bezlitośnie jękliva melodia i nie wiesz sam czy tętni ci w uszach, czy za tobą znów mknie »plaga wsi«. — Oglądasz się naokół, a tam pod lasem maszeruje »brac izraelska« w pełnym skautowym rynsztunku na ćwiczenia; komenda prowadzona w nieeuropejskim języku, zgiełk, hałas, wypędza cię z powrotem do domu. Chwila ciszy... musisz się wzmacnić, bo gdy zajdzie słońce, do późna w noc będziesz słuchał znów tej samej serji śpiewów.

W gorące zaś słoneczne południe odbywa się kąpiel i powszechne mycie się wzajemne (skautów obowiązują

je czystość) w stawie, przylegającym tuż do szosy, a przeznaczonym do pławienia koni i pojenia krów; pływają tam zresztą kaczkę i gęsi, no, a teraz przybył jeszcze jeden rodzaj: synowie i córki Izraela. Strój Adamowy tych ostatnich przyciąga całe gromady nieletniej i dorosłej »świądamiającej się«, młodzieży wiejskiej obojga płci.

Ten komunizm kąpielowy podobał się przedewszystkiem członkom jacejki komunistycznej, zorganizowanej z robotników rolnych przez kompatriotkę skautów i skautek syjonistycznych, właścicielkę miejscowego i sąsiedniego folwarku. To też gdy na odpuszcie w kościele sąsiednim kaznodzieja wspomniał o grasującej tuż w okolicy bandzie »skautowej«, wskazując niebezpieczeństwo żydowskie na wolnej dotąd od niej wsi polskiej, w kościele dał się słyszeć okrzyk: »Tu nie miejsce na politykę! Wychodźcie z kościoła!« Zrobił się rumor i, coś około 30 obrońców Izraela opuściło kościół.

Nie myślę tutaj stawać w obronie kaznodziei, gdyż niema żadnej potrzeby i nie to jest obecnie moim celem; lecz, jako zupełnie bezstronny obserwator, podaję fakty, które mówią same za siebie. Kościół rzecz oczywista, nie jest miejscem do prowadzenia polityki; ale kościół winien być źródłem, wszytkiego co dobre, piękne, wzniosłe; a natomiast powinien burzyć i niszczyć rodzące się zło, przeciwstawiać się z całą mocą rozkładowej demoralizacji. A czyż nie jest złem, grożącym nam od podstaw, rozwijająca się z przeogromną szybkością żydowszczyzna wszędzie gdzie tylko rzucić okiem?

Czy nie jest demoralizacją takie zachowanie się żydowskich skautów i skautek na letnisku? Czy nie świadczy smutnie o naszym ludzie takie bratanie się w złem z żydowską młodzieżą? Odpowiedź jest jasna. Tu nietylko kościół, ale i wszyscy, którym drogą jest przyszłość Ojczyzny, winni wystąpić w obronie zdrowia moralnego naszego ludu i poczynić kroki, aby coś podobnego już się więcej nie powtórzyło.

K. Z. F.

Ogłaszajcie się
w „Słowie Kujawskim”

Z Senatu.

Odroczoną demonstracyjnie z powodu nieobecności przedstawiciela rządu, dyskusję nad budżetem ministerjum oświaty podjął senat w dalszym ciągu. Atak mniejszości narodowych odparł doskonale przemówieniem p. minister oświaty Miklaszewski. W świetle faktów i liczb, które przytoczył p. minister z łatwością rozemnać było można całą demagogiczną robotę naszych mniejszości, które z pewnych pozorów fabrykują rzeczywistość, a faktyczny stan rze-

czy starają się głęboko ukryć w cieniu. To też p. Miklaszewski sprawił prawdziwą satysfakcję opinii polskiej, wykazując jak wygląda skomponowane i odpiękające perfidnie skomponowane a nieprawdziwe zarzuty.

W dalszym ciągu posiedzenia senat ukończył dyskusję nad budżetem kolei i ministerjum pracy. Pozostają zatem do załatwienia jedynie budżety ministerjum rolnictwa i reform rolnych, które senat rozważy na ostatniemu posiedzeniu przedwakacyjnym.

Srebrne złotówki i dwuzłotówki wykona mennica amerykańska.

Posel polski w Waszyngtonie, dr. Władysław Wróblewski, zawarł imieniem rządu polskiego umowę z szeregiem firm amerykańskich o zakupno i wybitcie dla Polski 12.000.000 srebrnych monet wartości jeden złoty każda i 5.000.000 srebrnych monet wartości 2 złotych każda.

Umowa została zawarta przez posła Wróblewskiego z gronem producentów srebra, są to następujące znane firmy amerykańskie: »American Smelting and Refining Co., »Anacanda Copper Mining Co., »United States Smelting, Refining and Mining Co., a także »American Metal Co.« W bezpośrednich rokowaniach z temi firmami reprezentował rząd polski p. Hiram Barney ze spółki adwokackiej »Pruyn and Barney« w No-

wym Jorku. Wymienieni producenci srebra zwrócili się za pośrednictwem »American Smelting and Refining Co«, do mennicy rządowej Stanów Zjednoczonych, o wybitcie dla Polski żądanej monety. Zapłata za wybitą monetę nastąpi po doręczeniu zamówienia przez firmy amerykańskie rządowi polskiemu w Warszawie.

Jest to pierwsze zamówienie na bicie obcej monety, udzielone Stanom Zjednoczonym od chwili wybuchu wojny.

Jest to zarazem pierwszy wypadek w historii, że fabrykanci amerykańscy dostarczają obcemu rządowi pieniądza całkowicie wykończony.

Złote polskie bite będą w mennicy w Filadelfji.

Znamienny list posła St. Thugutta.

Ostatni zeszyt »Wyzwolenia«, stanowiącego organ partyjny stronnictwa o tejże nazwie, zamieszcza list otwarty posła Thugutta do kolegi klubowego, Poniatowskiego, wyjaśniający nietylko osobisty stosunek p. Thugutta do klubu, lecz interesujący również szerszy ogół.

Skreśliwszy przebieg rokowań między nim, premierem Grabskim a Klubem »Wyzwolenia«, zakończonych w rezultacie rezygnacją ze stanowiska prezesa Klubu i zakomu nikowaniem prezydium Klubu, iż w ciągu najbliższych trzech miesięcy nie przyjmie stanowiska w rządzie—przechodzi p. Thugutt do skreślenia swej obecnej roli w Sejmie.

»A teraz co dalej? Dziś niema dla mnie poza »Wyzwoleniem« miejsca. Nawet, gdybym wrócić nie mógł, nie wstąpię do żadnego innego stronnictwa, ani nie będę nowego zakładał. Nie będę atakował, nie będę się nawet bronił.

Gdybyśmy wspólnie uznali, że powrót mój jest możliwy, nie chciałbym wracać na stanowisko kierownicze. Ostatnie kilka miesięcy wzbudziły

we mnie przekonanie, że albo nie mam ku temu żadnych zdolności, albo co najmniej ze strony części Klubu osoba moja budzi tyle niechęci, tele nieufności i oporu, iż lepiej jest się cofnąć na tyły, unikając przez to zatruwania życia Klubu walką jałową i bezpłodną.

Z kolei p. Thugutt charakteryzuje w mocnych i zwiezłych słowach obecną sytuację Polski, zarówno na terenie polityki międzynarodowej, jakoteż wewnątrz państwa. Sytuacja ta zdaniem pana Thugutta jest niezwykle poważna i domaga się ona natychmiastowych środków ratunku.

»Kto ma nas z tego błota wyprowadzić? Rząd? Pan Grabski jest rozumnym i uczciwym człowiekiem, ale nie może przecie sam jeden odrobić roboty, do którejby na początek stu ludzi nie było za wiele. Ministrowie trzymają się przede wszystkim kurczowo foteli, lękając się przed Sejmem, prasą i własnymi urzędnikami nietylko każdego śmielszego kroku, ale każdej nowej myśli. Sejm nie pozbawiony pewnej pocziwej ofiarności w chwilach krytycznych, dotknięty jest jednak stałą niemocą, która, jak się zdaje, trwać będzie aż do jego zgonu. Nie może nie tylko wylonić z siebie rządu, ale zdobyć się na żadną głębszą i twór-

Bracie Polaku, pamiętaj o obronie własnej. Wróg czyha uzbrojony w aeroplany i gazy trujące. Obudź się i Ty i pomyśl o obronie Ojczyzny własnej przez popieranie *Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa*. Ofiary składaj na Konto P. K. O. Nr. 60179 — Bank Kujawski, Włocławek.

czą myśl. Kierowanie zresztą sprawami Państwa należy nie do Sejmu tylko do rządu, i tak długo, dopóki nie będziemy mieli dobrego rządu, nie można oczekiwać wzmoczonej twórczości Sejmu. Stronnictwa gromadzą starannie siłę, żeby innym nie pozwalać nic robić. Każde z nich niemal jest d'ś mocne, żeby kij wsadzić w szprychy; żadne nie ma siły koło poruszyć.

Kreśląc następnie historię porozumienia polskich stronnictw w sprawie mniejszości, mówi pan Thugutt:

„Takich porozumień mogłoby być więcej i do tego nie potrzeba ani czegokolwiek wyrzekać się z programu, ani tworzyć wspólnego rządu.

Do tego potrzeba tylko dwóch rzeczy. Popierwsze, stronnictwa muszą zrozumieć, że w obecnej, ciężkiej bardzo dla Państwa chwili, trzeba ponosić wielkie ofiary. Tak, jak płacimy na rzecz Skarbu daninę majątkową, tak trzeba złożyć daninę moralną.

Powtóre, skoro nie można poprawić Sejmu, trzeba wzmocnić rząd. Nie przez tworzenie koalicji, ale przez dawanie mu ludzi, których potrzeba Państwa wymaga, choćby ich trzeba było chwilowo, czy na stałe odciąć od siebie.

Kto nie chce tych dwóch rzeczy uwzględnić, temu pozostaje tylko droga bezwzględnej opozycji. Opozycja w państwie jest rzeczą konieczną i może być rzeczą twórczą.

Ale co to znaczy w obecnej Polsce być opozycją? Przeciwno komu? Przeciwno rządowi, który i tak się ledwie trzyma na nogach, przeciwko Państwu, które jest naszym Państwem, czy przeciwko prawicy, która przy naszym sprzeciwie także nic zrobić nie może. W Polsce wszyscy chcą być opozycją, tylko nikt za nic nie chce przyjąć odpowiedzialności. Na miły Bóg z samych przeciwności Polska nam nie urośnie.

Pozostawałaby rewolucja. Nie o bawiam się ani słowa, ani samej rzeczy. Gdyby u nas mogła wybuchnąć nasza własna, rodzima rewolucja, nie stawałbym jej w poprzek. Oczywiście, gdyby była czemś w świadomości narodu i w warunkach gospodarczych dojrzałym.

LUCJA SAWICKA.

Samochodem dookoła Polski.

(Wrażenia z IV międzynarodowego rajdu samochodowego.)

3 Jeszcze kilkadziesiąt kilometrów i wjeżdżamy do Zamościa. Jesteśmy 6-ą maszyną. Na etapie dowiadujemy się, iż 2 maszyny się wycofały: O.M. Superba (defekt w motorze) i Talbot. W dwie godziny już reszta maszyn się zjechała. Kierowcy zmęczeni, przejeżdżając przez pierwszy długi etap, rozmawiają o przebiegu drogi, sprawności motorów, każdy swój wóz chwali, opowiadają cuda i niecuda. Komisarze notują swe uwagi. Ruch duży. Poprawianie gum, nalewanie benzyny, przykrywanie wozów plandekami lub podnoszenie bud na wypadek deszczu. Nareszcie gospodarze umieszczają nas na noclegi. Godzina 5 popoł.—wszystko gotowe. Zamość—małe miasto, ale śliczne ze swymi budynkami, a szczególnie ratuszem postawionym przez hr. Jana Sobiepana Zamojskiego, w 17 wieku, żywcem model przeniesiony z Padwy. Z noclegami nie wszystkim się udało. Ja dostałam b. przyzwoity pokój w hotelu. O godz. 8 wieczór wspólny bankiet i spać, gdyż jutro o 5-rano wymarsz dalej.

Etap II.

O godzinie 4 rano gorliwi służący budzi nas mocnym kołatanem w drzwi. Zrywam się, patrzę na zegar

rek, godzina czasu do startu. Toaletę robię nie po warszawsku, prawie bez lusterka, przynaglając moją towarzyszkę p. Jabłońską do pośpiechu. Słodzimy na dół, gdzie niektórzy uczestnicy rajdu kończą już śniadanie. Doskonala kawa, herbata, szynka, jajka i owoce. Najlepsze z tego to humory.

Wszyscy weseli, opowiadają wrażenie nocy, nie tak wygodnie spędzonej, jak my, gdyż duża część panów spała na sianie w stodole, myjąc się pod pompą na podwórzu, więc masa dowcipów a propos tego siana i wody w głowie. Na wychodnym każdy uczestników dostaje paczkę z jedzeniem na drogę, gdyż staniemy dopiero w Zakopanem na kolacji. Pogoda cudna, słońce, —obladowana rzeczami, pędzę na postój maszyn, gdzie już ruch w pełni. Twarze kierowców poważne, pełne niepokoju, czy motor ruszy po nocy od razu, w przeciągu przepisanej minuty czasu (inaczej 2 punkty karne). Pierwsze maszyny 4 spisują się doskonale, następna po naciśnięciu elektrycznego starteru jęczy, ale motor nie działa, zanim pomocnik kierowcy zdążył użyć korby czas oznaczony minął i maszyna dostaje 2 punkty karne. Wicekomandor p. Paweł Bitschan podchodzi energicznie do maszyny, na której jadę. Mina poważna w rękę chronometr. Krótkie żołnierskie pytanie po francusku (kierowca belgijczyk, jak już wspominałam) — zaczyna działać. Oddycham z ulgą, gdyż kto patrzy na twarz

przejętą kierowcy, zaczyna się również emocjonować, jak on, aby nie dopuścić do punktów karnych.

Opuszczamy Zamość, kierując się szosą do Tomaszowa. Okolica falista, szosa niezła, jedziemy szybko, by porządnie rozgrzać motor. Po drodze mijamy ustawiony kineinograf, więc każdy z nas stara się ruchami rąk, nadać więcej życia i charakterystycznie się zaznaczyć, dla łatwiejszego poznania później na filmie. Podjeżdżamy do Belżca, dawna granica rosyjsko-austrjacka. Szosa biała, wapienna o przykrym kurzu. Okolica śliczna, naród typu południowej Polski, rusini, o kosem nieprzychylnym spojrzeniu. Mijamy Oleszyce ze śliczną pachnącą aleją lipową w stronę dworca i starym zamkiem Sapiechów, budowanym przez jeńców tatarskich. Szosa o wielu zakrętach nie pozwala rozwinąć szybkości, przejeżdżamy przez bardzo oryginalny drewniany most na Sanie i wjeżdżamy pod dużą górę pod Jarosławiem. Jarosław, miasto bardzo charakterystyczne, o ciekawych starych kościołach i klasztorze, typu wschodniego. Zaraz za miastem zmuszeni jesteśmy stanąć dla zmiany gumy. Momentalnie okrąta nas chmara ciekawców, ożywając postój nasz różnymi śmiecznymi uwagami. Podchodzi też staruszka, zaciekawiona zbiegowiskiem i pyta się, co się stało. „To jadą maszyny naokoło Polski — ktoś ją objaśnia — a dlaczego tak jadą, czy trafić niemogą? Może głod-

MYSŁI.

Kto wszedł w podziemie, tego otacza ciemność, ale ten nie ma prawa przeczyć, że ponad sklepieniem istnieje niebo, i słońce, światło i ciepło.

H. Sienkiewicz
Rodzina Polanieckich.

kiemu, lepiej powiedziawszy — najazdowi rosyjskiemu. Dlatego nie chcę zarówno rewolucji, jak sobkowsko stanowego budowania Polski.

W zakończeniu apeluje p. Thugutt do kolegów klubowych, ażeby rozważyli starannie jego słowa.

Z KRAJU.

Polski rekord lotniczy. Nowopowstałe, bo zaledwie 4 tygodnie temu, Towarzystwo Lotnicze organizuje przelot rekordowy na wystawę polsko-turecką w Konstantynopolu dnia 1-go września r. b. Przelot ten ma się odbyć na sportowych samolotach o motorach małej mocy, zakupionych w polskiej firmie Awjata. Wylecą do Konstantynopola trzy aparaty: jednomiejscowy o sile 30 koni, dwuosobowy — 55 koni sportowy i czterosobowy — 100 konny. Jak nas informują, Min. Spraw Zagr. poleciło już naszym zagranicznym placówkom konsularnym okazywanie uczestnikom lotu wszelkiej pomocy. Zaznaczyć należy, że jeśli przelot ten uda się, to będzie to rekord nie tylko polski lecz światowy ze względu na małą moc aparaty sportowe.

Poznań. „Dziennik Poznański“ donosi, że po kłesce, którą lasom w województwie poznańskim wyrządziła sówka-chojnowka, zagraża im nowa kłeska w postaci mniszki-brudniczki, która zjawiała się w zaskarżającej ilości.

Odbył się w Bydgoszczy zjazd Związków inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, w którym wzięło udział około 500 delegatów. Na zjeździe przemawiali, między innymi, organizator zjazdu p. Marjan Kantor oraz poseł Bigoński na temat stosunku organizacji inwalidzkich do władz i społeczeństwa. Zjazd zakończył się powzięciem szeregu uchwał.

D. c. n.

Co niesie dzień?

LIPIEC
31
CZWARTEK

Dziś: Helena wd. m.,
Ignacy Loyla w.
Jutro: Piotr w okow.,
Machabejcz mm.
Wschód słońca o g. 4.19
Zachód o g. 7.52
Wsch. księżycy o g. 3.54
Zachód o g. 7.34

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Lipca	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebo 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
29	21	51,9	16,4	0	C - 0
30	7	51,6	14,2	10	N - 1
30	13	51,6	15,8	10	E - 1

Najwyższa temperatura w dniu 29 lipca wyniosła 22,1 najniższa wyniosła 8,2 opad 0,1 m.

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 29. 7:

Dolar 5,16
Funt angielski 22,63
Frank szwajcarski (100) 94,95
Frank francuski (100) 27,20
Frank belgijski (100) 23,50
Liry włoskie (100) 22,03
Korony czeskie (100) 15,30
Korony austriackie (100,000) 7,24
Rubel złoty 2,71
4% poz. premii. 0,68, 8% poz. złota 6,60 6% poz. seria II A. 0,76, 5% poz. pożycz. dol. 2,65, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy M. 12,50, wart. i gr. czyst. złot. 3 zł. 42,26 gr.

Podziękowanie. W przeciągu ubiegłych kilku lat, jako D-ca Oddziału, wiele razy zwracałem się do lekarza weterynarii Pana Olszańskiego, po radę i opiekę lekarską zawsze znajdowałem zrozumienie, bezinteresowność i troskliwość, a dzięki wielkiej fachowej wiedzy — i wspaniałe rezultaty. Było kilka beznadziejnych wypadków z końmi i dzięki staraniom lek. wet. Pana Olszańskiego wielce cenny materiał ten został uratowany. Za tę ideową pracę i sympatię do Wojsk. niniejszem składam lek. wet. Panu Olszańskiemu najserdeczniejsze podziękowanie.

Dowódca II go Dyonu
26-go pułku art. polowej.
(—) Żukotyński major.

Wycieczka Krajoznawcza do Chełmna. Od Kujawski P. T-wa Krajoznawczego, urzędują w niedzielę d. 10 sierpnia 1-no dniową wycieczkę do jednego z piękniejszych miast nad Wisłą — Chełmna. Wyjazd z Włocławka pociągami o 4-ej m. 25 rano do Torunia, skąd o 7-ej rano specjalnym parostatkami (70 klm.) do Chełmna. Po drodze zamierza się zwiedzić Brdy ujście i Fordon.

Powrót z Chełmna koleją przez Chełmę do Torunia, skąd przyjazd do Włocławka o 5-ej rano. Koszt przejazdu tam i z powrotem dla Członków T-wa Krajoznawczego i ich rodzin po 12 zł. od osoby, wprowadzonych gości 15 zł. Zapisy przyjmuje się w sklepie W-go Kowalewskiego z wpłatą po 10 zł. od osoby, tylko do 2 sierpnia włącznie.

Wycieczkę prowadzi Inż. Olszowski.

Koncesje na reklamy w urzędach i na blankietach poczt-telegr. Informują nas, że polskie biuro podróży „Orbis” uzyskało od Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów koncesję na umieszczanie reklam na blankietach telegraficznych, kartkach pocztowych, w lokalach urzędów pocztowo-telegraficznych, na skrzynek pocztowych, wozach i dyliżansach pocztowych, oraz na słupach telegraficznych.

Z „Polonji.” Obraz „Zemsta markiza”, przedstawiający w 6 aktach życie dyplomatów rosyjskich w Paryżu, ściągnął do „Polonji” w ubiegłą sobotę i niedzielę wiele publiczności. Nad program demonstrowano obraz komiczny „Podróż poślubna”. W sobotę dnia 2 sierpnia zmiana programu. Ceny od 30 groszy do 1-złotego.

Gabinet Röntgenowski we Włocławku. W mieście naszym dawał się bardzo odczuwać brak gabinetu Röntgenowskiego. Chorzy z Włocławka i Kujaw dla celów diagnostycznych lub leczniczych musieli jeździć do Torunia, Bydgoszczy, Poznania, Warszawy i innych miast, gdzie podobne gabinety istnieją. Obecnie podróże takie, połączone jak zwykle ze znacznymi kosztami, stały się zbędne, bo, jak się dowiadujemy, znany w mieście naszym lekarz dr. W. Gołębiowski, urządził gabinet Röntgenowski w domu przy ul. Łęskiej Nr. 42. Gabinet czynny od g. 8-ej do 9-ej r. i od 3 do 5 po poł. Jak wiadomo za pomocą promieni Röntgena można postawić prawidłową diagnozę chorób chirurgicznych (złamania, zwichnięcia, ropnie wewnętrzne i t. d.) i chorób wewnętrznych, jak: gruźlica ukryta, wysięki, kamienie pęcherza, żółciowe i inne. Leczą się zaś przeważnie choroby skórne i nowotwory, jak również gruźlica, zwłaszcza kości i skóry, neuralgie i zastarzałe, ostre artretyzmy.

Akcja komunistyczna. W związku z zapowiedzianym przez III międzynarodówkę komunistyczną „tygodniem walki z wojną, rozpoczętym w myśl instrukcji Kominternu, dowiadujemy się, że pomimo znacznych wysiłków komunistom nie udało się osiągnąć sukcesu w Polsce. Masy robotnicze nie poszły na lep demagogii. Trochę podatniejszy grunt agitacja znalazła jedynie na terenie Górnego Śląska, gdzie robotnicy zastrajkowali wobec przedłużenia dnia roboczego. Dnia 24 lipca ilość strajkujących robotników w kopalniach i hutach wynosiła kilkadziesiąt tysięcy. Komuniści wydali ostatnio bardzo dużą ilość odezw przeciwko rządowi polskiemu, i między innymi wystosowali odezwę „dla opinii robotniczej całego świata” w związku z skazaniem przez sąd doraźny we Lwowie dnia 16 b. m. Józefa Dietricha i Mikołaja Solomejko za udział w zamachu na prochownię.

Ukrócić żebractwo! Nigdzie tak, jak we Włocławku nie jest rozwielnione żebractwo. Zebracy natrętnie włączają się po domach i czynią wywiady dla letnich kradzieży, nagabują przechodniów, nawet włączają do lokali publicznych, — do tego stopnia żebractwo we Włocławku stało się zwyczajem. Niczem w Konstancynopolu.

KRONIKA POLICYJNA.

Pociągnięto do odpowiedzialności. Antczaka Antoniego zam. na Zamczku pol. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za opilstwo.

Oskarżenie na tle moralnem. Balczerzak Mieczysława, lat 17, służąca, wniosła na swego chlebobawcę ciężkie oskarżenie na tle moralnem.

Zatrzymanie. W Komisariacie Pol. jest zatrzymany mały chłopiec, lat 4, ubrany w brązowe ubranie welwetowe, boso, głowa ostrzyżona, oczy piwne. Chłopczyk ten nie może wskazać gdzie mieszka.

Do odebrania. W Komendzie Pol. Państw. w Aleksandrowie znajduje się ręczna maszyna do kopania torfu — prawy właściciel po udowodnieniu może takową otrzymać.

Towar choćby najlepszy a nie sprzedany chybił powołania, nie sprzedana zaś, gdyż nieznaną pozostać musi rzecz niezareklamowana.

W sprawie pewnych filmów.

Propaganda żydowszczyzny.

Niektóre kina w ostatnich czasach poza szerzeniem pornografii, postawiły sobie jako cel propagandę wśród „gojów” umiłowania żydowszczyzny. W tym celu wyświetlane są na ekranach tendencyjne obrazy, przedstawiające w idealnym świetle środowisko semickie.

Widzimy więc na obrazach kinowych „nadobne” dziewczęta, „dziarskich” młodzieńców, „sędziwe” i „świątobliwe” matrony, „poczczywe” brodatych starców o „szlachetnych” obliczach i t. d. Słowem, wszyscy żydzi przedstawieni są tam w bardzo różnym świetle, jako „niewinne baranki”, przed którymi bynajmniej nie potrzeba się mieć na baczności. Co raz jednak mniej publiczności polskiej uczęszcza na takie „ponętne” widowiska, bo już Polak dość ma różnych „Hakoachów”, „Makabich”, „Ślubowań”, „Córki rabina” i tym podobnych Małek, Moszków i Icków.

Pożądane natomiast byłyby bardzo takie filmy, któreby ilustrowały prawdziwe życie „ghetta” żydowskiego, jak: handel żywym towarem, fałszowanie pieniędzy, kuplerstwo, wszelkiego rodzaju szmugiel, propagandę komunizmu, tajne gorzelnictwo, pa-

serstwo, fałszowanie różnych banderoli i tym podobne procedury, a wszystko to na tle szachrajstwa, szwindlu, niechlujstwa i brudu specyficznie żydowskiego. Obrazy takie, uświadamiające ludność rdzenną Polski, ściągałyby do kinematografów całe masy widzów.

W New - Jorku, Bostonie, San Francisco i innych miastach amerykańskich kina, przedstawiające tajemki „ghetta” chińskiego, robią doskonałe interesy. Publiczność tłumnie śpieszy, żeby zobaczyć „przy pracy” żółtych przybyszów, którzy za gościnną, udzieloną im przez Amerykanów, odpłacają się działalnością wyraźnie antyspołeczną i antypaństwową (paralnie opium, tajne wyszynki, domy nierządu, organizacje bandyckie i t. p.). Poznawszy ciemne arkana miłych „gości”, łatwiej się gospodarze zabezpieczą przed nimi. W Polsce nie mamy „ghetta” chińskiego, ale zato posiadamy olbrzymie, znane nieco z beletrystyki i utworów scenicznych mrowisko żydowskie, które wciąż czeka na wyświetlenie go w kinach.

A więc, panowie właściciele kin, pomyślcie o tem!

Polonus.

Druga Palestyna.

Znana swojego czasu sprawa skolonizowania żydostwem najżyźniejszych terenów w południowej Ukrainie i na północnym Krymie znajduje się faktycznie w stadium realizacji, jeżeli można wierzyć zapewnieniom tak wiarogodnego źródła, jak sam rząd sowiecki. — Żydostwo ma otrzymać około 100.000 dziesięcin, z których 50.000 znajduje się na Ukrainie, a drugich 50.000 sąsiaduje z nimi bezpośrednio, w północnej części Krymu.

Według obliczeń na tych terenach osiedlić się może do 50.000 ludzi. Idąc jaknajdalej na rękę żydostwu (co jest zresztą zupełnie zrozumiałe), oddają Sowiety te tereny do wolnego użytku na czas nieograniczony. Przytem akcja ta ze strony Sowietów posiada charakter wielce zbliżony do darowizny na rzecz tak zwanego elementu dla Rosji, jakimi są żydzi. Niema tu bowiem mowy o koncesji, która bywa zwykle stosowana wobec

kolonistów innych narodowości. Największą trudność w realizacji tego planu leży narazie w braku środków na zakup maszyn rolniczych i materiałów budowlanych. Sowiety ze swej strony poczynią jak najdalej idące ulgi w formie bardzo wydatnego obniżenia podatków kolonistom żydowskim, jak również w sprawie ułatwień w podróży. Poza tem na koszt rządu dokona się pomiarów i rozdania ziemi, oraz budowy studzien artezyjskich. Podwaliny więc pod drugi raj żydowski są już gotowe, bo nie ulega wątpliwości, że pieniądze się znajdują nie tylko z zagranicy, ale i od samych Sowietów. Przecież to budowanie własnego dachu nad głową. Po odpowiednim zagospodarowaniu się na tych terytorjach, przyjdzie kolej i na autonomię tych prowincyj, z czem Sowiety wcale się nie tają. Niedługo więc usłyszymy hasło nie tylko „do Palestyny”, ale i „na Krym”.

W sprawie wosku.

Wosk, liturgiczny produkt pszczoł, opiewany z cudną poezją przez Kościół w W. sobotę przy poświęcaniu paschału, symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego, z pięcioma, zatkniętymi wien krzyżowo, czerwonymi gałkami, symbolizującymi pięć boskich Jęgo Ran, znajduje się w niewoli wrogów Chrystusowych.

Wytwórcami jego są polacy katolicy, przetwórcami na świecie kościelne — także polacy katolicy, ale pośrednikami handlowymi, zwłaszcza w stosunku do surowca, są przeważnie synowie ludu odrzuconego. Z tej niewoli należy go wyrwać! Niechaj ręka zaprzańców Chrystusa nie dotyka przedmiotu, który jest poświęcony czci Jęgo i jest nieodłączny od kultu Eucharystycznego. Konferowałem w tej sprawie z p. Antonim Postolskim. W następstwie tej konferencji, p. A. P., kawaler papieskiego orderu św. Grzegorza, podjął się pośrednictwa pomiędzy wytwórcami a przetwórcami.

Mam zaszczyt zwrócić się do Czcigodnych Kontratórów, aby byli łaskawi rozreklamować tę sprawę wśród swoich parafjan.

X. Charszewski.

TELEGRAMY.

Rumunja a żywoły antypaństwowe.

WIEDEN (PAT.) Prasa wiedeńska podaje dalsze wiadomości o walce władz rumuńskich z żywołami przeciwpiaństwowemi. Die Stunde donosi z Bukaresztu, że wczoraj dokonano w Galacu, Brailu i Kiszyniowie wielu aresztowań wśród przywódców Związków zawodowych. W Kiszyniowie za sekwestrowano dom robotniczy i aresztowano majątek związków zawodowych. W Siedmiogrodzie zmilitaryzowano szereg przedsiębiorstw objętych strajkiem. Władze zamierzają wydaleć z granic Rumunji 1,500 osób, szerzących niepokój.

Nowy rząd w Serbji.

BIAŁOGRÓD (PAT.) Stronnictwami, na których poparcie może liczyć nowy rząd, są: demokraci, rozporządzający 133 głosami, katolicy słoweńscy (41 głosów), mahometanie 13, radykał 1. Do tego dochodzą 63 głosy grupy Radic, 10 głosów mahometan macedońskich, 11 agrarjuszy i 8-miu Niemców. Dzienniki wypowia

Czy chcesz być piękną?

pozbyć się bez śladu
piegów,
opalenizny i zmarszczek na twarzy?
Więcej używaj kremu metamorfoza „Piegiol”.
Zadać w składach aptecznych i aptekach.

dają pogląd, że także część radykałów będzie skłonna udzielić gabinetowi poparcia. W ten sposób nowy gabinet zyska większość 50 — 55 głosów. Rząd zwoła skupczynę prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu lub z początkiem następnego. Programem nowego rządu w dziedzinie polityki zagranicznej będzie popieranie pod każdym względem dążeń Mac Donalda i Herriota.

W dziedzinie polityki wewnętrznej zadaniem będzie dążenie do usunięcia tarć narodowościowych.

Przed opróżnieniem zagł. Ruhry.

LONDYN. (P.A.T.)—Według informacji dzienników dzisiejszych terminy, dotyczące gospodarczego opróżnienia zagłębia Ruhry mają być następujące: Około dnia 15 sierpnia ma nastąpić przywrócenie ustawodawstwa niemieckiego i objęcie urzędowania przez generalnego agenta, w pierwszej połowie września ma nastąpić zniesienie granicy celnej między terenami okupowanymi, a nieokupowanymi. Do dnia 9 października ma być wypełnionych 5 punktów, żądanych przez komisję odszkodowań. D. 15 października ma nastąpić gospodarcze opróżnienie zagłębia.

Francja wobec sowietów

PARYŻ. (P. A. T.)—Information donosi, że z polecenia Herriota utworzyła się pod przewodnictwem Seydoux komisja rzeczoznawców dla przedstawiania możliwości podjęcia przez Francję stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją.

Umowa sowiecko-włoska.

PARYŻ. (Rps.)—Nadeszła tu wiadomość z Moskwy, iż umowa wojskowa sowiecko-włoska, skierowana przeciwko Turcji, została już podpisana. Włochy mają wystąpić przeciwko Turcji wraz z zamachem z jej strony na terytorja zakaukaskie.

Ciężka pożyczka.

PRAGA. A.W.—Pożyczka cukrowa którą używała Czechosłowacja w Londynie, została udzielona na warunkach b. ciężkich. Za 3 miesięczny kredyt w wysokości 1-go miliona funtów przemysłowcy czescy mają zapłacić 10,5 procent, oprócz kosztów bankowych, za kredyt zaś 6-miesięczny w wysokości 2 milj. funtów — 14 procent.

Przygotowania do 4-go sierpnia.

BERLIN (Aj. Wschodnia) Dzienniki ogłaszają treść tajnej instrukcji komunistycznej na dzień 4 sierpnia. W Monachium miało dojść do zamachu komunistycznego. Według instrukcji sygnałem rozruchów miało być zamordowanie wybitnej osobistości politycznej w Berlinie. W Hamburgu w czterech punktach mają się odbyć zebrania, celem zrewoltowania dzielnic robotniczej. Następnie teren walki ma być przeniesiony do dzielnic burżuazyjnych. Walka z policją ma być przeprowadzona na zasadach wojskowych, jako ofensywa. Instrukcja zaleca przeprowadze-

Dzieła, broszury, książki zaproszenia ślubne, bilety
handlowe i biurowe, for- wizytowe, tabele, sprawo-
mularze, afisze, klepsydry, zdania, cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie

Drukarnia Diecezjalna

Brzeska 4 — Telefon 26.

CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.

WŁASNA INTROLIGATORNIA.

WYTWÓRNIA PIECZĘCI.

CEGIELNIA MIEJSKA WE WŁOCŁAWKU

POLECA

dobrą cegłę maszynową i ręczną

po cenach konkurencyjnych

loko plac cegielnia, loko wagon lub z dostawą na budowlę.

ZARZĄD.

Niniejszem zawiadamiam, iż kupuję

WOSK

w każdej ilości, płacąc cenę najwyższą

SKLEP KOLONIALNO-SPOŻYWCZY — SPRZEDAŻ SOLI, MYDŁA I ŚWIEC

ANTONI POSTOLSKI

Włocławek, ul. 3-go Maja Nr. 26.

nie jaknajwiększej ilości rewizyj w domach burżuazji w poszukiwaniu ukrytej broni. Nieprzyjacielem ruchu robotniczego mają być rozstrzelani, gdyż »spoczywając na cmentarzu nie stanowią niebezpieczeństwa dla proletariatu«. Czujna uwaga ma być zwrócona na rozsiewanie pogłosek po myśli komunistów, do czego przedewszystkiem używać należy kobiet.

Śnieżycy w Alpach.

BERLIN Pat. W południowej Bawarii, Wirtembergii i Badeni nastąpił nagły spadek temperatury. W Alpach, według doniesień dzienników, panują wielkie śnieżycy, temperatura zaś spadła poniżej zera. W Czarnym Lesie termometr wskazuje wszystkiego 5 stopni ciepła w południe. Panuje obawa powodzi.

Plany armji czerwonej.

MOSKWA. (Rps.)—Jak donoszą z Połtawy odbyła się tam parada armji czerwonej, podczas której oznaczono orderami „Czerwonego sztandaru” kilkunastu wojskowych za czyny popelnione jeszcze podczas wojny 1920 r. Podczas tej uroczystości, dowodzący wojskami wygłosił przemówienie, wskazując na to, że armji czerwonej nie trzeba będzie zapewne więcej używać na frontach wewnętrznych, lecz że zato będzie ona musiała napewno sztandar nieść rewolucji wszechświatowej do Europy i przedewszystkiem do państw ościennych, utworzonych przez ententę, jako barjera przeciwko rewolucyjnej Rosji.

Wścieklizna.

Ponieważ i w roku bieżącym szerzy się na Kujawach wścieklizna psów, podaje tu do wiadomości najważniejsze wskazówki w tej sprawie, a mianowicie.

Wrazie podejrzenia psa lub kota o wściekliznę (pierwsze objawy), należy go zamknąć lub mocno uwiązać na przeciąg 10 dni (kota na 15 dni); po upływie tego czasu, o ile objawy podejrzane zupełnie zginą, można go oswobodzić.

Okres ukryty choroby, to jest czas od chwili zarażenia się, aż do pierwszych objawów choroby, jest następujący: u psa od 24 godzin do 3 miesięcy; u człowieka od 7 dni do 7 tygodni, u konia od 2 do 12 tygodni, u bydła od 3 do 20 tygodni.

W ciągu 15 minut od ukąszenia przez psa wściekłego można zapobiedz rozwinięciu się wścieklizny przez wypalenie ranki gorącym żelazem, kwasem solnym lub azotowym.

Najpewniejszym środkiem są szczepienia lecznicze; śmiertelność pomiędzy leczącymi się wynosi 0,2 proc.

Należy szczepić ludzi pokąsanych przez zwierzęta wściekle, przez psy padłe po ukąszeniu i przez psy które zdechły po 15 dniach. Szczepienia te powinny być dokonane najpóźniej po 10 dniach po ukąszeniu.

Szczepienia lecznicze są niepożądane dla osób, pokąsanych przez odzież bez uszkodzenia takowej i dla osób, które używały mięsa lub mleka od zwierząt chorych na wściekliznę.

W celu zabezpieczenia ludzi przed wścieklizną koniecznym jest przymusowe nakładanie kagańców na wszystkie psy.

Z. Olszański
lekarz weterynarii.

Choroby piersiowe (płuc)

leczy „BALSAM THIOCOLAN AGE”

Jednocześnie i przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chorobliwe poty. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składki apteczne.

OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Aleksandrowie ogłasza, że wyrokiem z dnia 28 grudnia 1923 r. mieszkanka m. Nieszawy E. stera Łaska za pobieranie ceny wygórowanej za esencję octową, skazaną została na zasadzie art. 19 cz. I. Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. na zapłacenie dziesięciu milionów marek grzywny, z zamianą na trzy miesiące aresztu, uiszczenie jednego miliona marek opłat sądowych, ogłoszenie wyroku w gazecie „Słowo Kujawskie” i wywieszenie treści wyroku na domu skazanej na przeciąg dni 14-tu.

SEDZIA POKOJU

wz. A. Raciborski

SEKRETARZ

Rejmanowski.

OGŁOSZENIE.

Sąd Pokoju w Aleksandrowie ogłasza, że wyrokiem z dnia 28 grudnia 1923 r. mieszkaniec m. Nieszawy Izak Landau za pobieranie ceny wygórowanej za ubrania, skazany został na zasadzie art. 19 cz. I Ust. z dnia 2 lipca 1920 r. na zapłacenie piętnastu milionów marek grzywny z zamianą na trzy miesiące aresztu, uiszczenie jednego miliona marek kosztów sądowych, umieszczenie treści wyroku w gazecie „Słowo Kujawskie”, oraz wywieszenie takowego na domu skazanego na przeciąg dni 14.

Aleksandrów dn. 25 lipca 1924 r.

SEDZIA POKOJU

wz. A. Raciborski

SEKRETARZ

Rejmanowski.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Polonusowi. Tak jest, p. Lucja Sawicka, nasza korespondentka, była uczestniczką raidu samochodowego i specjalnie dla „Słowa Kujawskiego” napisała obszernie sprawozdanie, które drukujemy obecnie w odcinku.

P. Hufnagelowi w Ciechocinku. Głos pański otrzymaliśmy, zamieścimy w tych dniach.

P. A. S. w Aleksandrowie. Kalendarz Powszechny wyjdzie z druku pod koniec września, lecz ogłoszenia należy nadsyłać przed 15 sierpnia.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Ceny niższe!!! Kąpiele czynne codziennie S. Gurzyński. Włocławek Plac Kopernika 9.

Na sierpień przyjmę lekcje matematyki. Kilińskiego № 14. 5.

Poszukuję rządcy kawalera energicznego i fachowego. Łochocin Włocławek sk. pocz. 25.

Planina nowe, wykwitne, wprost ze słynnej fabryki, tańsze, niż bezpośrednio. Proszę o listowne zapytania: Stanisław Tahn, Kalisz, Aleja Józefiny 9.

Zgubiono pieniądze, dowód osobisty i dokumenty wojskowe Adama Dzierżanowskiego wydane we Włocławku znalazca pieniądze niech zatrzyma, a dokumenty zwróci do policji.

Zgubiono kartę odroczenia wydaną przez P.K.U. Włocławek Józefa Tobolczyka.